

Katarzyna Barańska, Julia Chervinska

## KULTURA NA EUROMAJDANIE

**SŁOWA KLUCZE:** Ukraina, Euromajdan, kultura, media społecznościowe

**KEY WORDS:** Ukraine, Euromaidan, culture, social media

Abstract

### CULTURE ON EUROMAIDAN

This text is devoted to the events that took place on Independence Square in Kiev during the period of November 2013 – May 2014. The political transformation and liberation struggle that took place during this period were supported by actions in the area of culture. The article discusses the participation and activities of artistic and cultural institutions. Civic initiatives often carried out with the help of social media are also mentioned.

*Pamięci poległych*

W scenie drugiej *Nocy listopadowej* Stanisław Wyspiański pytał ustami Wielkiego Księcia, czy „listopad to dla Polski niebezpieczna pora?” i od razu odpowiadał, że to pora „znacząca”. Podobnie rzecz zdaje się mieć na Ukrainie – z tym, że konkretyzuje się nawet data dzienna; to 21 listopada staje się dla naszych wschodnich sąsiadów „znaczącą porą”.

W roku 2004, w nocy z 21 na 22 listopada, rozpoczęła się w Kijowie rewolucja nazwana później Pomarańczową. Obywatelskie nieposłuszeństwo zgromadziło ludność na placach i ulicach największych miast Ukrainy, a wywołane zostało przez niedopełnienie procedur demokratycznych w czasie właśnie odbytej drugiej tury wyborów prezydenckich, w której ogłoszono zwycięstwo prorosyjskiego kandydata obozu władzy, Wiktora Janukowycza. Wielkim i nieposłusznym przegranym był Wiktor Juszczenko, który wraz z Julią Tymoszenko i przy poparciu Unii Europejskiej wezwał obywateli Ukrainy do wypowiedzenia władzy posłuszeństwa i powtórzenia wyborów. Symbolem pokojowej walki stała się barwa sztabu wyborczego Juszczenki

i to właśnie kolor pomarańczowy stał się symbolem tamtych dni, które ostatecznie doprowadziły w końcu grudnia do powtórzenia wyborów i zwycięstwa Juszczenzi.

Dziewięć lat później decyzją Rady Ministrów Ukrainy wstrzymany został proces przygotowania umowy o stowarzyszeniu między Ukrainą i Unią Europejską<sup>1</sup>. Obywatele Ukrainy zmobilizowani zostali przez dziennikarza, Mustafę Najema, który właśnie 21 listopada 2013 roku napisał na swoim profilu na Facebooku: „Ok. Teraz poważnie. Kto dzisiaj do północy gotowy wyjść na Majdan? *Lubię to* nie będą brane pod uwagę, a tylko komentarze pod tym postem z napisem *Jestem gotowy*. Jeżeli będzie nas więcej niż tysiąc, to zaczniemy się organizować”<sup>2</sup>. Apel dziennikarza został przyjęty przez społeczeństwo Kijowa i ludzie zaczęli zbierać się na placu Niepodległości, który wkrótce zaczęto nazywać Euromajdanem. Większość uczestników protestu stanowili ludzie młodzi, studenci, którzy pragnęli żyć w kraju rządzonym zgodnie z wartościami europejskimi. Początkowe rokowania dotyczące skuteczności i trwałości kijowskiego protestu nie były zbyt dobre, wydawało się, że ludzie szybko rozejdą się do domów – szczególnie, że listopadowa aura nie sprzyja ulicznym demonstracjom. Jednakże woła narodu ukraińskiego, by zmienić system, w którym obywatele nie czuli się zupełnie wolni, była mocniejsza niż przeciwności klimatyczne, a Euromajdan otrzymał również wsparcie od ludzi spoza Kijowa. Demonstracje domagające się podpisania porozumienia rządu Ukrainy z Parlamentem Europejskim odbywały się w wielu miastach ukraińskich, ale także europejskich. Budowanie solidarności z narodem Ukrainy ogarnęło Europę i na dobre zagościło w europejskich mediach, a Euromajdan stał się na długie miesiące miejscem dramatycznych wydarzeń i zaczątków demokratycznych przemian.

Pierwsze próby zlikwidowania oporu rząd Janukowycza podjął już 30 listopada, kiedy siły specjalne milicji z jednostki Berkut zaatakowały protestujących. Nagrania z krwawej pacyfikacji Majdanu, w trakcie której obrażeń doznało kilkadziesiąt osób, natychmiast znalazły się w Internecie, informacje przekazywane były również przez media tradycyjne<sup>3</sup>. Powszechnie dostępna informacja i krwawe rozgromienie pokojowych manifestacji doprowadziły do tego, że w kolejnych dniach przybywało ludzi na Euromajdanie. Według opinii obywateli Ukrainy można było mówić o swoim przebudzeniu, ludzie zrozumieli, że taka sytuacja może dotyczyć każdego i to spowodowało wzrost liczby protestujących. Na początku grudnia Fundacja Inicjatyw Demokratycznych Ilko Kucheriva i Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii przeprowadziły badania dotyczące motywacji osób stojących na Majdanie. Najliczniejsza grupa respondentów (70%) deklarowała, że do udziału w proteście skłoni-

<sup>1</sup> <http://www.euronews.com/2013/11/29/ukraine-fails-to-sign-landmark-deal-at-eu-summit/> [odczyt: 19.06.2014].

<sup>2</sup> „Ладно, давайте серьезно. Вот кто сегодня до полуночи готов выйти на Майдан? Лайки не считаются. Только комментарии под этим постом со словами »Я готов«. Как только наберется больше тысячи, будем организовываться” <https://www.facebook.com/Mefistoff?fref=ts> [odczyt: 19.06.2014].

<sup>3</sup> Np.: <https://www.youtube.com/watch?v=6NeJfnvBFHE>, <http://www.youtube.com/watch?v=t8u6l6BNEb0&feature=share> [odczyt: 20.06.2014]; <http://www.dif.org.ua/ua/events/gvkr1gkaeths.htm> [odczyt: 20.06.2014].

ła ich brutalna pacyfikacja Majdanu 30 listopada<sup>4</sup>. Solidarność narodowa i empatia okazały się bodaj najbardziej istotnymi wartościami, decydującymi o poświęceniach i trudzie, który ludzie gotowi byli ponieść. Wśród innych motywów badani wskazali protest przeciw rezygnacji z podpisania umowy stowarzyszeniowej (53,5%) i wolę zmiany życia na Ukrainie (39%)<sup>5</sup>.

Protest Ukraińców dynamicznie przyjmował coraz to nowe formy: zajęcie budynków administracji w Kijowie, walki z Berkutem i policją, masowe aresztowania aktywistów Euromajdanu wspierane przez prowokacje i presję psychologiczną wywieraną przez rząd, próby negocjacji opozycji z prezydentem, a także demonstracje antyeuropejskie... 22 stycznia 2014 roku padły pierwsze ofiary. Według oficjalnych danych w starciach na ulicy Gruszewskiego zginęli trzej młodzi mężczyźni – Ormianin Sergey Nihoyan i Białorusin Michael Zhyznevsy (zginęli od strzałów z broni palnej) oraz młody mężczyzna zrzucony przez Berkut z 13-metrowej kolumnady stadionu „Dynamo”, który w wyniku obrażeń zmarł w szpitalu (ciało nie zostało zidentyfikowane).

Zmieniająca się sytuacja wymusiła również zmianę celów protestów. Integracja europejska została chwilowo odsunięta na dalszy plan, a za najbardziej istotne uznano postawienie przed sądem osób odpowiedzialnych za pobicie i śmierć demonstrujących, uwolnienie więźniów politycznych, zaprzestanie prześladowań i represji. Bez zbytej przesady należy powiedzieć, że głównym celem stał się zupełny restart systemu politycznego, zmiany rządu, systemu sądownictwa, organów ścigania oraz administracji publicznej. Uporządkowanie spraw wewnętrznych Ukrainy miało być pierwszym krokiem na drodze do stowarzyszenia z Unią Europejską.

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy protest przyjął zorganizowane formy, tworząc swoisty porządek struktur powoływanych spontanicznie w czasie protestów. Należy tu wymienić takie służby, jak: „Samoobrona Majdanu”, „Rada Społeczna Majdanu”, „Sektor Społeczny Euromajdanu”, „Służba Medyczna ze Szpitalem”, „Sztab Pomocy Prawnej”, „Automajdan” oraz „Kuchnia Euromajdanu”.

„Samoobrona Majdanu” została zorganizowana po brutalnym ataku sił Berkutu 30 listopada. W celu zapewnienia bezpieczeństwa uczestników protestu mężczyźni połączyli się w małe grupy i stworzyli system ochrony placu – budując barykady, strzegąc i broniąc wejść na Majdan, a także pilnując porządku wewnętrznego. Z czasem ruch budowania Samoobrony rozszerzył się na całą Ukrainę, jego liczebność wzrastała, osiągając w lutym 2014 roku około 12 tysięcy osób<sup>6</sup>. Cechą charakterystyczną było tworzenie ogólnokrajowych skoordynowanych struktur ze wspólną księgowością, podejmowanymi razem działaniami i pionową hierarchią podporządkowania; ogólnokrajowym komendantem został deputowany Andrij Parubij, który zorganizował szkolenia samoobrony na terenie całej Ukrainy<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> <http://www.dif.org.ua/en/events/gvkr1gkaeths.htm> [odczyt: 20.06.2014].

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> <http://tsn.ua/ukrayina/samooborona-majdanu-stvoryuye-zagalnonacionalnu-alternativnu-armiyu-333422.html> [odczyt: 20.06.2014].

<sup>7</sup> Tamże.

Z kolei służby cywilne organizowane były przez „Sektor Społeczny Euromajdanu”. Funkcjonowało tu Centrum Informacji, którego zadaniem była pomoc demonstrantom w znalezieniu noclegów (nawet do 1000 osób dziennie!), współorganizowanie gastronomii, odbiór i rozdawnictwo ciepłej odzieży, a także poszukiwanie i organizowanie wolontariuszy, którzy by współpracowali w organizacji życia na Euromajdanie (zaangażowanych było 200–500 osób każdego dnia). Prowadzono punkt informacyjny i prasowy dla działaczy oraz protestujących, którzy na bieżąco byli również szkoleni w koniecznych obszarach, tak by usprawnić protest. Organizowano zbiórki finansowe na potrzeby Euromajdanu, ale przede wszystkim zbierane były i analizowane informacje o wszystkich wydarzeniach w kraju w poszukiwaniu pokojowych sposobów rozwoju i skuteczności ruchu oporu. W tym celu prowadzono akcję dystrybucji ulotek informacyjnych i wzywających do pokojowego protestu, demonstracje na terenie całego kraju były koordynowane, organizowano również akcje poszukiwania osób zaginionych w wyniku pacyfikacji Euromajdanu.

Pozostałe służby na Euromajdanie były dobrze zorganizowane, tworząc swoisty model obejmujący wszystkie niezbędne obszary funkcjonowania państwa – ekonomię, wojsko, służby medyczne czy informacyjne z niezależną telewizją publiczną i prowadzonymi akcjami informacyjnymi w mediach społecznościowych. Większą część uczestników tych struktur stanowili młodzi ludzie, przede wszystkim studenci. W ten sposób samoistnie niejako rozpoczął się proces tworzenia nowych elit politycznych przygotowujących się do pracy po zwycięstwie protestu.

Jak podkreślają autorzy raportu przygotowanego przez Fundację Otwarty Dialog,

[...] fenomen Majdanu polega na jego społecznym, a nie politycznym charakterze. W odróżnieniu od Pomarańczowej Rewolucji w 2004 roku, Majdan 2013 nie powstał wokół jednego lub kilku politycznych liderów. Wśród organizatorów i uczestników Majdanu jest wiele organizacji społecznych o różnej orientacji, lewicowej i prawicowej, które łączy wspólny cel, jakim jest zdemokratyzowanie systemu władzy w kraju<sup>8</sup>.

Fenomenem Majdanu jest również fakt, że w kształtowaniu quasi-państwowych struktur i świadomości uczestników bardzo ważną rolę odegrała kultura. Artyści wzięli od początku udział w protestach na Ukrainie, a ich sposobem wyrażenia niezgody na istniejące stosunki władzy stała się twórczość artystyczna, która była przeznaczona dla współuczestników demonstracji i przez nich dokumentowana. Równocześnie można było zanotować zainteresowanie sztuką wśród ludzi niebędących artystami, którzy niejednokrotnie podejmowali działania o twórczym charakterze lub uczestniczyli w oferowanych im wydarzeniach kulturalnych na Euromajdanie. W protest na placu Niepodległości włączyli się aktywnie nie tylko pojedynczy artyści i obywatele, lecz także rozmaite instytucje kultury, muzea i galerie z całej Ukrainy. Jak powiedział współczesny ukraiński artysta Ivan Semesjuk: „artysta musi robić to, co udaje mu się najlepiej – inspirować kreatywnością”<sup>9</sup>.

Wkrótce po pierwszych krwawych wydarzeniach na Majdanie Niepodległości od strony Bramy Lackiej rozpoczął działalność Otwarty Uniwersytet Majdanu. W tym

<sup>8</sup> <http://odfoundation.eu/i/fmfiles/pdf/raport-euromajdan-pl.pdf> [odczyt: 20.06.2014].

<sup>9</sup> <https://www.facebook.com/ivan.semesjuk?fref=ts> [odczyt: 17.12.2013].

miejscu organizowane były liczne działania artystyczne i edukacyjne. Trzeba tu wymienić przede wszystkim spotkania literackie, wykłady profesorów historii (lecz niewyłącznie), ale także spotkania z dziennikarzami, którzy przez wykłady chcieli przekazać swoje przekonania dotyczące protestu. Na scenie Uniwersytetu Otwartego były również organizowane pokazy filmów, przeznaczone szczególnie dla tych, którzy spędzali na Euromajdanie noc. Wśród pokazywanych na Euromajdanie obrazów należy przede wszystkim wyróżnić te, które wiążą się bezpośrednio z tematyką dotyczącą walki o pokój i niepodległość – na przykład filmy poświęcone Mahatmie Ghandiemu. Trzeba także wspomnieć o pokazie filmu dokumentalnego *Upadek i zniszczenie Związku Radzieckiego*, który został zorganizowany przez autora filmu, Davida Sattera, amerykańskiego dziennikarza i pisarza, autora książki *The Age of Delirium. The Decline and Fall of the Soviet Union*<sup>10</sup>.

Ważnym elementem propagandowym i nośnikiem treści oraz wartości były tzw. strajk-plakaty, które stanowiły artystyczny wyraz wsparcia protestu. Już 1 grudnia na Facebooku utworzony został profil społeczności „Strajk-plakat”. Aktywni artyści stworzyli serię projektów plakatów, które były do pobrania w Internecie z intencją druku i komentarzem: „Wchodź, pobieraj, drukuj i korzystaj! Nigdy w życiu mała drukarka nie czuła się takim bohaterem”<sup>11</sup>. Wśród plakatów znalazły się prześmiewcze, jak ten, na którym znajdował się portret prezydenta Ukrainy z nosem klauna lub plakaty o wymowie symbolicznej, między innymi bodaj najsłynniejszy „Ja – kropla w oceanie, który zmienię Ukrainę”<sup>12</sup>. Organizatorzy akcji apelowali:

Jesteśmy przekonani, że los kraju decyduje się dziś. Zachęcamy wszystkich kreatywnych ludzi, by dołączyli się do ogólnoukraińskiego strajku i tworzyli plakaty lub inne materiały. Dziś stworzyliśmy stronę, gdzie artyści, ilustratorzy, projektanci mogą zamieszczać swoje prace, każdy może je pobrać i zamieścić na swoich portalach społecznościowych lub wydrukować<sup>13</sup>.

Od pierwszych dni rewolucji na Euromajdanie obecne były również organizacje kulturalne, takie jak Stowarzyszenie Artystyczne „Ostatnia Barykada” oraz galeria „Bakteria”. Ludzie związani z tymi ugrupowaniami, przybywszy na Majdan, wzniesli tam tymczasowy „budynek” nazwany przez nich „barbakanem”. Budowla ta miała być wyrazem stanowiska inteligencji twórczej wobec protestu, nie posiadała drzwi i dachu, co miało symbolizować otwarcie i wolność. Jako budowla odnosząca się historycznie do fortyfikacji w symboliczny sposób chroniła wejście na Euromajdan od strony rynku Besarabskiego. Na ścianach „barbakanu” umieszczone zostały obrazy takich artystów, jak Iwan Semesjuk, Oleksa Mann czy Andrzej Jermolenko, znanych jako artyści zajmujący się sztuką rewolucyjną i nazywanych „artystami anarchistami”. Na terenie „barbakanu” były również organizowane spotkania z pisarzami, wykłady i dyskusje.

<sup>10</sup> Yale University Press; First edition (June 1, 2001).

<sup>11</sup> <https://www.facebook.com/strikeposter> [odczyt: 20.01.2014].

<sup>12</sup> Można ją odnaleźć pod adresem: <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=578242105577762&set=a.322590187809623.72071.320493514685957&type=1&theater> [odczyt: 20.06.2014].

<sup>13</sup> <https://www.facebook.com/strikeposter/info> [odczyt: 25.01.2014].

Granice Euromajdanu, placu Niepodległości, przestrzeni, w której Ukraina była wolna, zostały wyznaczone przez barykady wybudowane z kostki brukowej i śniegu w workach oraz płonące opony, ale również wzmocnione w symboliczny sposób przez sztukę. Dzieła umieszczano na ogrodzeniu czy murach „barbakanu”. Przestrzeń została uświęcona i oswojona, wyznaczono obszary *sacrum* i *profanum*.

Centralnym punktem stała się choinka, której ustawienie było pretekstem do szturmowania Berkutu 30 listopada. Protestujący wykonali dekoracje sztucznego drzewka; początkowo zawieszono na nim niebiesko-żółte flagi narodowe, następnie umieszczone tam zostały plakaty rewolucyjne. Najbardziej widoczny był namalowany przez licznych artystów plakat z różnymi symbolami i hasłami oraz wizerunek Julii Tymoszenko, więzionej byłej premier. Na choince zawieszono również flagi przywiezione z całej Ukrainy, a także z diaspory. Choinka stała się przestrzenią artystycznej kreacji i środkiem wyrazu treści ważnych dla protestujących, czyli dążenia do demokracji i zmiany relacji społecznych. Przez sztukę zostały tu wyrażone pragnienia i dążenia ludzi protestujących na placu. Jeśli kiedykolwiek powstanie muzeum rewolucji, ta instalacja powinna się znaleźć – podobnie jak na Euromajdanie – w centralnym punkcie.

Jednym z pierwszych dzieł sztuki, które powstały i znalazły się w najbliższym sąsiedztwie choinki, była wykonana przez Romana Zielińskiego, Ostapa Łozińskiego i Sashę Bryndikova figura św. Mikołaja, świętego o szczególnym znaczeniu dla Kościoła prawosławnego.

Euromajdan stał się przestrzenią, która przez organizację przestrzeni i całości życia stanowiła miniaturowe odwzorowanie (a może lepiej: swoiste „uwzorowanie”, model idealny) państwa ukraińskiego. Dotyczyło to także sztuk, których rozmaite odłamy – jak w realnym, codziennym świecie – odnalazły swe miejsce w czasie rewolucji.

Bardzo popularną gałęzią sztuki w ostatnich latach na Ukrainie jest *performance*, rozumiany tu jako spektakle uliczne, które wyraziście komentują rzeczywistość przez działania artystyczne. Euromajdan w naturalny sposób stał się miejscem dla tego typu działalności artystycznej.

Bodaj najbardziej prowokacyjnym był *performance* przygotowany przez organizację „Demokratyczny Alians” pod hasłem „Przeszliście przez ustawy – przechodźcie przez nas”. Przez kilka dni od 5 grudnia 2013 roku protestujący leżeli przed budynkiem w taki sposób, że urzędnicy, by wejść do środka musieli stąpać ponad nimi. To wydarzenie było oceniane jako metafora o bardzo silnej wymowie, ilustrująca prawdziwą sytuację wymiaru sprawiedliwości w kraju.

Kolejny *performance* odbył się 30 grudnia „Królestwo ciemności w odbiciu”. Jego celem było przedstawienie działania Berkutu, ukazanie prawdziwych twarzy jego członków i odzwierciedlenie całej emanującej od nich negatywnej siły. Działanie polegało na utworzeniu ściany z luster przed obliczami berkutowców strzegących budynku rządu. Dla wielu dzielnic rządowa stała się „królestwem ciemności, strachu i agresji”<sup>14</sup>, więc protestujący postanowili otoczyć ją światłem odbijanym z lu-

<sup>14</sup> <http://ua.korrespondent.net/ukraine/politics/3281710-dzermalno-dlia-militsii-i-yanukovykh-u-klitsi-perednovorichnyi-fotoreportazh-iz-yevromaidanu#24> [odczyt: 22.01.2014].

ster, a tym samym dać służbom możliwość spojżenia na siebie i refleksji nad własną rolą odgrywaną w tej części historii Ukrainy oraz zastanowienia się, w czyjej obronie stają. By to jeszcze szczególnie uzmysłowić, protestujący chodzili po ulicach ze zdjęciami osób zabitych przez Berkut, twarze protestujących były pokryte krwią, ich usta były „zaszyte”. Hasłem tego wydarzenia było: „Oni to zalegalizowali”. W sposób ironiczny ludzie pragnęli uzmysłowić wszystkim całą groźbę sytuacji i zbrodnicze działania strony rządowej.

Przed Nowym Rokiem na Euromajdanie pojawiła się instalacja mająca cechy performatywnego współuczestnictwa oglądających. „Sąd nad Janukowyczem” ukazywał rzeźbę człowieka podobnego do prezydenta Ukrainy, siedzącego na złotej muszli klozetowej w klatce dla oskarżonych. Tuż obok klatki została ustawiona trybuna, z której każdy mógł publicznie oskarżyć i osądzić Wiktora Janukowycza. Ta instalacja prędko została rozpropagowana na Euromajdanie i cieszyła się dużą popularnością, choć jej twórca pozostał nieznany.

Bardzo ważnym wydarzeniem w ramach tego nurtu okazało się ustawienie w dniu 7 grudnia przed kordonami policji pianina w barwach narodowych. Na niebiesko-żółtym instrumencie mógł zagrać każdy posiadający odpowiednie umiejętności. Skorzystali z tego profesjonalni muzycy, ale także wielu protestujących. Repertuar był rozmaity. Wykonywano dzieła awangardowe i pieśni ludowe, fragmenty muzyki rozrywkowej i trudne, klasyczne kompozycje. Ideał ongiś sięgnął bruku, teraz, w innym miejscu i czasie, bruk barykady stał się w pewien sposób podstawą i swoistą odskocznią dającą możliwość głoszenia ideałów przyświecających protestującym.

Prasa internetowa, cytując wypowiedzi uczestników protestu, donosiła:

Rozpoczęła się kulturalna rewolucja! Aktywiści Euromajdanu sami się zorganizowali i ustawili pianino przed strzegącym administracji prezydenckiej policyjnym kordonem. Naszym celem jest dostarczać ducha niewiary i jednocześnie podnieść nastrój, zarówno protestujących, jak i ludzi w mundurach. Wspaniale jest widzieć, jak ludzie śpiewają *Czerwoną Rutę*, a milicjanci nieśmiało zaczynają potrząsać głowami w rytm muzyki. Na agresję i zło będziemy odpowiadać dobrem. Z jeszcze większym zapalem, bardzo gorąco i z oddaniem. Pomagać nam będzie sztuka, która jest odwieczną wartością w życiu człowieka. Rewolucja kulturalna zmieni władzę<sup>15</sup>.

Dzięki mediom akcja ta została rozpropagowana na cały świat, budząc solidarne uczucia wśród artystów sprzyjających demokratycznym zmianom na Ukrainie. Niektórzy z nich, jak na przykład Sean Lennon, syn Johna Lennona, zamieszczali fotografie koncertujących na Euromajdanie artystów na swoich profilach w mediach społecznościowych.

Muzyczne wydarzenia na Majdanie to także seria koncertów na scenie głównej. Najbardziej znamienny był występ zespołu Ocean Elzy w swoim historycznym, dziś nieistniejącym składzie; koncert ten traktowano jako swoisty symbol zgody i zjed-

<sup>15</sup> [http://censor.net.ua/photo\\_news/262554/kulturnaya\\_revolyutsiya\\_izmenit\\_vlast\\_pod\\_administratsieyi\\_prezidenta\\_poyavilos\\_pianino\\_fotoreportaj](http://censor.net.ua/photo_news/262554/kulturnaya_revolyutsiya_izmenit_vlast_pod_administratsieyi_prezidenta_poyavilos_pianino_fotoreportaj) [odczyt: 20.06.2014].

noczenia. Występowali tu także: Pikardijska Tercja, Plac Jeremii, TNMK, Tartak, Kozak System, Mad Heads, Mandry, Ot Vinta, Haydamaky, SKAJ, Fiolet, Rolliks, Lama, Mariczka Burmaka z zespołem i wielu innych wykonawców przybyłych tu także z zagranicy (z Białorusi, Polski, Litwy, Czech, Francji, Kanady, Stanów Zjednoczonych...). Swoją obecnością i występami wspierali ludzi protestujących i dawali znak solidarności. Co ważne, na Euromajdanie mieli szanse występować zarówno artyści uznani i słynni, jak i amatorzy oraz debiutanci. Majdan dawał każdemu szansę zaprezentowania swojej twórczości. Dotyczyło to zarówno zespołów rockowych czy popowych, jak i solistów operowych oraz muzyków instrumentalnych.

Poza performatywnymi formami sztuki należy także zwrócić uwagę na tradycyjne nurty twórczości. Wśród nich szczególnie istotną rolę w czasie rewolucji ukraińskiej odgrywa fotografia. W czasie protestów powstawały tysiące dokumentujących wydarzenia zdjęć. Niektóre były wykonywane przez amatorów, inne przez profesjonalnych fotografików. Należy tu zwrócić uwagę na artystkę z Francji, Alicję Berezną, która wykonała serię zdjęć zakrwawionych młodych ludzi, pod hasłami: „Przemoc nie jest piękna” czy „Przemoc nie jest odpowiedzią”, przez swoją wymowę wzywających do zaniechania przemocy na Ukrainie. „Chciałam pokazać, że pomimo bicia, ludzie nie boją się i nadal będą spokojnie bronić swoich pozycji. Kiedy robiłam te zdjęcia, koncentrowałam się na tym, że przemoc nie może wyglądać pięknie. Dlatego zdjęcia są bardzo realistyczne, a czasem przerażające”<sup>16</sup>.

21 grudnia została zorganizowana na Euromajdanie wystawa fotograficzna nosząca tytuł „Majdan. Czynniki ludzki” – dedykowana ludziom, którzy tworzą Majdan. Wystawa powstała jako galeria pod gołym niebem, a zdjęcia ludzi stojących na placu umieszczone na barykadach były dodatkowym wzmocnieniem siły przekazu<sup>17</sup>.

Podobnie na ścianach i ogrodzeniach Majdanu zawisły prace znanych ukraińskich artystów, takich jak Matwij Wajsberg, Roman Minin i Inara Bagirowa, a także absolwentów i studentów Akademii Sztuk Pięknych ze Lwowa. Wszyscy oni spotkali się dzięki swoim dziełom w stolicy kraju, by złożyć hołd protestującym i przedstawić własną, artystyczną wizję wydarzeń na Ukrainie<sup>18</sup>.

Pod koniec stycznia pojawił się kolejny symbol rewolucji ukraińskiej. Było nim zdjęcie artysty, Maksyma Wegera, który zorganizował sobie plener malarski w pobliżu linii ognia, w centralnej części ulicy Gruszeckiego będącej miejscem wielu potyczek pomiędzy rewolucjonistami a siłami Berkutu. Fotografia młodego człowieka stojącego przy sztalugach i malującego „ogień rewolucji” obiegła media, symbolizując wolę artystów do swobodnego tworzenia pomimo niesprzyjających okoliczności<sup>19</sup>.

Wydarzenia na Euromajdanie były rejestrowane także za pomocą takiego medium, jakim jest film. Niektóre filmy powstające w czasie wydarzeń rozgrywających się w trakcie trwania protestu miały charakter wyłącznie dokumentacyjny, bez aspi-

<sup>16</sup> <http://www.blitz.if.ua/?q=news&id=7591> [odczyt: 20.06.2014].

<sup>17</sup> <http://intvua.com/accents/75278-maydan-lyudskiy-faktor-fotovistavka-yevromaydanu-vdeo.html> [odczyt: 23.12.2013].

<sup>18</sup> <http://artukraine.com.ua/articles/1844.html> [odczyt: 10.02.2014].

<sup>19</sup> [http://gazeta.ua/articles/science-life/\\_hudozhnik-yakij-pisav-z-naturi-bataliyi-na-grushevskogo-pokazav-gotovu-kartynu/539475](http://gazeta.ua/articles/science-life/_hudozhnik-yakij-pisav-z-naturi-bataliyi-na-grushevskogo-pokazav-gotovu-kartynu/539475) [odczyt: 23.03.2014].



racji artystycznych. Zamierzeniem innych był program propagandowy, a umieszczone na serwisie internetowym YouTube lub rozpowszechniane za pomocą mediów społecznościowych miały za zadanie informować o założeniach i ideologii protestu oraz pozyskiwać sojuszników.

Odrębną grupę filmów stanowią te, które są dziełami korzystającymi z filmu jako medium i tworzywa sztuki. Do tego nurtu należy zaliczyć filmy kręcone przez zespół operatorów Babilon'13, który sam siebie określa jako „Kino protestu obywatelskiego”. W manifestie znajdującym się na stronie internetowej twórcy deklarują:

Siłą napędową protestu obywatelskiego jest pokolenie narodzone po odzyskaniu niepodległości Ukrainy. Pokolenie, które można określić jako ludzi natychmiastowego działania i które uznaje wartości europejskie za podstawowy wyznacznik i jest gotowe, by je chronić. Nowe społeczeństwo obywatelskie generuje ważne idee. Ale w tej chwili jest zbyt mało tych, którzy są gotowi do realizacji tych pomysłów. Potrzebujemy poszerzyć krąg, a potem przekonać większość Ukraińców, że nadszedł czas, by rozpocząć reformy społeczne na dużą skalę<sup>20</sup>.

Wychodząc z założenia, że filmy mogą zmienić nastawienie ludzi i ich sposób myślenia o rzeczywistości, twórcy Babilonu'13 rozpoczęli tworzenie filmów i przez szerokie ich udostępnianie dążyli do zmian na Ukrainie.

Wydarzenia kulturalne na Majdanie wzbogacały protestujących, nie należy jednak zapominać, że przeplatały się z akcjami o charakterze walk ulicznych, tak jak te, które nastąpiły 19 stycznia 2014 roku. Walki rozpoczęły się od pokojowego protestu gromadzącego dziesiątki tysięcy ludzi niegodzących się na ograniczenie praw i wolności konstytucyjnych w związku z przyjęciem pakietu dziesięciu ustaw ograniczających swobody obywatelskie, tzw. ustaw o dyktaturze<sup>21</sup>. W tym samym dniu protestujący zdobyli kolejny budynek na placu Europejskim, tzw. Ukraiński Dom. W tym właśnie budynku zrealizowana została inicjatywa Victora i Inny Bisowetskich, którzy zaproponowali utworzenie i poprowadzenie biblioteki dla protestujących. Pomysłodawcy nie chcieli być rewolucjonistami walczącymi z siłami Berkutu, ale w ramach poparcia pragnęli zrobić coś dla rewolucji, stać się częścią tego ruchu w inny sposób niż przez walkę. Jak powiedział dziennikarzom Wiktor Bisowetski:

Zdałem sobie sprawę, że w geografii Euromajdanu są różne miejsca, gdzie zbierają się różni ludzie. Na Euromajdanie jest *miejsce siły*, czyli barykady, jest *miejsce ducha*, czyli sam Euromajdan, lecz nie ma *miejsca rozumu*. Postanowiłem, że Ukraiński Dom może być taką właśnie częścią rewolucji. Wtedy Euromajdan będzie stanowił swoistą całość<sup>22</sup>.

Zacząło się od kilku paczek z książkami przyniesionych przez przyjaciół, potem ludzie oddawali tu kolejne tomy, także wydawcy i księgarze, a Ukraiński Dom stał się popularnym miejscem spotkań, rozmów, swoistą przystanią dla zmarniętych protestujących. Nadwyżki książek i duplikaty od razu zaczęły trafiać do bibliotek na

<sup>20</sup> <http://babylon13.com> [odczyt: 20.06.2014].

<sup>21</sup> [http://wyborcza.pl/1,75477,15322678,Ustawy\\_o\\_dyktaturze.html](http://wyborcza.pl/1,75477,15322678,Ustawy_o_dyktaturze.html) [odczyt: 20.06.2014]; <http://www.pravda.com.ua/news/2014/01/17/7009859/> [odczyt: 18.01.2014].

<sup>22</sup> <http://life.pravda.com.ua/culture/2014/01/31/150643/> [odczyt: 20.06.2014].

provincji, a w pracy bibliotecznej pomagali bibliotekarze zawodowi jako wolontariusze. Każdy mógł przynieść książki (pod warunkiem, że nie były to egzemplarze zniszczone, nie przyjmowano również prac autorów radzieckich), każdy mógł wypożyczyć książkę, by ją przeczytać, a oddając, mógł poczęstować się cukierkiem. Profil Biblioteki Majdanu na Facebooku stał się kolejnym forum wymiany myśli, wiadomości i informacji o wydarzeniach politycznych, ale przede wszystkim tych dotyczących kultury<sup>23</sup>.

Biblioteka powstała spontanicznie w trakcie trwania protestu, trzeba również podkreślić, że niektóre kijowskie instytucje kultury również starały się swoimi działaniami wesprzeć protestujących. Większość pracowników kultury w oficjalnej nocy wyraziło niezgodę na postępowanie rządu i poparcie dla protestujących. Interesujące działania podjęło Narodowe Muzeum Sztuki, które znajduje się w Kijowie przy ulicy Gruszeckiego. Jeszcze przed początkiem walk dyrekcja muzeum zaprosiła milicjantów i członków Berkutu do swojej siedziby i umożliwiła im bezpłatne zwiedzanie galerii malarstwa narodowego. Nie zaskakuje fakt, że próby wpłynięcia na świadomość sił rządowych przez kulturę i sztukę się nie powiodły. 19 stycznia, w czasie najbardziej nasilonych walk przy ulicy Gruszeckiego, pracownicy muzeum z Dyrekcją spędzili noc w budynku, chcąc chronić muzeum i integralność kolekcji.

Spośród instytucji kultury najbardziej aktywny udział w proteście wzięło Muzeum Iwana Gonczara – Narodowe Centrum Kultury Ludowej. Pracownicy muzeum prowadzili na terenie Majdanu wiele akcji o charakterze edukacyjnym. Trzeba tu wymienić warsztaty ludowego tańca, wspólne śpiewanie pieśni, zajęcia plastyczne i inne działania kulturalne. Muzeum uczestniczyło również aktywnie w obchodach Bożego Narodzenia na Majdanie.

Oczy licznych osób na świecie zwrócone były w stronę Ukrainy i Euromajdanu, szczególnie w czasie ostrej zimy i świąt Bożego Narodzenia, które są przecież dla wielu ludzi najważniejszymi dorocznymi świętami, mającymi zarówno charakter religijny, jak i rodzinny. Euromajdan obchodził święta na swój sposób, włączając się w obchody religijne i tradycje ludowe, żywe i obecne w kulturze ukraińskiej.

Folklorysty i artyści ludowi przy współudziale wszystkich chętnych oraz zainteresowanych osób stworzyli wielkie imprezy świąteczne pt. „Boże Narodzenie. Parada Gwiazd” i „Ogólnoukraiński świąteczny dzwon: Czysta UKRAINA!”. Obchody rozpoczęły się celebracją nabożeństwa, a następnie uczestnicy przeszli barwnym pochodem na Majdan, gdzie wspólnie śpiewano kolędy.

W okresie Bożego Narodzenia codziennie na scenach Majdanu występowali przebierańcy ludowi z tradycyjnymi spektaklami, inicjując wspólne śpiewanie kolęd. Podobnie niektóre instytucje kultury włączyły się w obchody świąt. Wspomniane wcześniej Muzeum Iwana Gonczara i studio kreatywne „Etnotoloka”<sup>24</sup> zorganizowały flashmob na Majdanie poświęcony dawnemu wschodniosłowiańskiemu obrzędowi stawiania Diducha, któremu w kulturze tradycyjnej przypisywano moc apotropeiczną i traktowano jako wróżbę pomyślności na nadchodzący rok.

<sup>23</sup> <https://www.facebook.com/MaidanLibrary> [odczyt: 27.02.2014].

<sup>24</sup> <http://etnotoloka.uaprom.net> [odczyt: 16.04.2014].

Istotnym elementem obchodów świąt Bożego Narodzenia jest ustawianie szopki, nie mogło więc jej zabraknąć także w sercu Ukrainy, na Euromajdanie. Pracownicy Muzeum Narodowego we Lwowie zbudowali szopkę drewnianą, która została ustawiona tuż obok głównej choinki. Współtworzyli ją ukraińscy malarze (Roman Zi-linko, Ostap Lozynskij, Saszko Bryndikow, Marko Gladiak, Maria Cymbalista, Nattalka Sacyk i Serhij Kreczko), przez kilka dni przygotowując prace w Patriarchalnej Katedrze Kościoła Ukraińskiego, a następnie ustawiając figury w szopce na Majdanie. Przygotowywaniu szopki towarzyszyła szeroka, prowadzona przez artystów akcja informacyjna dotycząca tradycji ukraińskich, dla wielu niezbyt dobrze znanych.

W obchody świąt włączyły się Kościoły – najbardziej aktywne były: Ukraiński Kościół Greckokatolicki, Kościół Rzymskokatolicki oraz Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego. Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Moskiewskiego przyjął stanowisko neutralne, nie włączając się w działania i prowadzone na Euromajdanie modlitwy. Kościoły powtórzyły swoje apele głoszone także w roku 2004. Wzywano do modlitwy, zaniechania przemocy, do miłości i tolerancji. Przywódcy religijni obecni byli na Euromajdanie i wspólnie z parafianami stali na placu, prowadząc modlitwy i udzielając wsparcia duchowego. Organizowane były nabożeństwa, wspólne czytanie Pisma Świętego, wygłaszano homilie i wykłady. Na terenie Euromajdanu postawiono namioty dla poszczególnych wyznań, a kapłani byli cały czas z protestującymi, wspierając ich błogosławieństwami. Ich wspólna obecność i wspólne modlitwy organizowane na Euromajdanie były także wyrazem jedności narodu ukraińskiego w chwilach trudnych.

Tych ostatnich było przecież o wiele więcej. Kościoły stanowiły wsparcie i azyl dla uczestników walk od samego początku. Już 30 listopada, w czasie pierwszego krwawego starcia z siłami Berkutu, Sobór Świętego Michała Kijowskiego Patriarchatu stał się schronieniem dla protestujących. Sobór ten był integralną częścią rewolucji; jego dzwony zawsze uprzedzały protestujących o atakach milicji, a dziedziniec i pomieszczenia świątynne pełniły w zależności od sytuacji rozmaite funkcje – od miejsca odpoczynku i sypialni, przez kuchnię, po szpital polowy. Parę dni później także i inne kościoły Kijowa otworzyły swe podwoje na potrzeby protestujących: katolicki kościół Świętego Aleksandra oraz wszystkie cztery parafie Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego.

Kościoły i cerkwie na terenie całego kraju działały na rzecz trwającej w Kijowie rewolucji. Jedną z form działalności było udzielanie pomocy w dojeździe do Kijowa grupom chętnych do włączenia się do protestu, organizowano także dostawy leków, żywności i odzieży. Lwowskie Seminarium Duchowne Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego zorganizowało wyjazd 58 osób i wspólnie z rektorem, Igorem Bojko, uczestniczyły one w proteście na Euromajdanie. Próbowaly negocjować z milicjantami, apelując do ich sumień i prosząc, by zaniechali stosowania przemocy wobec stojących na Euromajdanie. W pamięci wielu osób pozostanie jeden z kapłanów, który w czasie walk stał na barykadzie wśród walczących osób, w dymie, krwi i kurzu, trzymając wzniesiony krzyż jako symbol nadziei, światła i sprawiedliwej przyszłości.

Inny z kapłanów osłaniał własnym ciałem protestujących w czasie starć z Berkutem na ulicy Gruszewskiego. Podobnie jak wspomniany wcześniej mnich, stał w sa-

mym środkiem walk ze wzniesionymi w górę rękoma, trzymając krzyż. Podobne działania podejmowali mnisi z Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej, którzy „uzbrojeni” w krzyż i ikonę zywali wszystkich do pojednania.

Euromajdan stał się miejscem narodzin ekumenicznego pojęcia „nasz Kościół ukraiński”, który nie skupia się wyłącznie na funkcjach religijnych. W czasie trwania protestu nieważne było, do którego konkretnie Kościoła przynależeli poszczególni ludzie. Wszystkich łączyła modlitwa, która każdego dnia przyciągała do namiotów religijnych coraz więcej osób zwracających się do Boga i proszących o pomoc oraz ochronę. Księża różnych wyznań przychodzący na Euromajdan stali się obiektem zainteresowania uczestników protestu, a wspólnie podejmowane działania i wspólne modlitwy sprawiły, że ludzie dostrzegli we wspólnocie długo oczekiwany Kościół narodowy.

Na internetowym portalu „Religia na Ukrainie” znalazł się zapis, który można potraktować jako podsumowanie tego, co działo się w Kijowie:

(E)nergia Euromajdanu wyrastająca z pokojowego sprzeciwu ludzi, którzy zdają sobie sprawę, że nie mogą tak dalej żyć, tworzy atmosferę tu panującą. Duch solidarności, pokoju, świadomości swojej wiarygodności. Ludzie nie zgromadzili się tu dla krótkoterminowych celów i nie pod wpływem sloganów politycznych, ale zjednoczyło ich odrzucenie przemocy i pragnienie zasadniczych zmian w życiu wszystkich Ukraińców<sup>25</sup>.

To właśnie zjednoczenie i zgoda – także pomiędzy tradycyjnym podziałem na Wschodnią i Zachodnią Ukrainę – były najważniejszymi dla Ukraińców przesłaniami płynącymi w różnych trudnych momentach, ale także w chwilach wspólnych radości lub wspólnego wyrażania nadziei na lepsze, bardziej demokratyczne państwo w przyszłości. Wyrazem tej radosnej i płynącej z nadziei jedności było wspólne wykonanie hymnu narodowego w sylwestra, w którym na Euromajdanie wzięła udział rekordowa liczba osób.

Euromajdan pochłonął kilkadziesiąt ludzkich istnień, wiele osób odniosło tam rany, ale ludzie stojący przez wiele miesięcy na placu zwyciężyli, doprowadzając do wyborów, które odbyły się 25 maja. Równocześnie wydarzenia na Majdanie wywołały lawinę zdarzeń o charakterze politycznym i militarnym, które w chwili oddawania tego tekstu do druku trwają i zdają się na razie nie rokować pomyślnego zakończenia. Obecnie sprawy toczą się dalej i stale powstają nowe dzieła sztuki, które mają za zadanie wzruszyć, wytłumaczyć, pobudzić do myślenia... Dlatego powyższe słowa należy traktować jako obraz fragmentu niekończącej się tkaniny kultury stanowiącej spoiwo dla zgody, jedności i nadziei w Narodzie Ukraińskim. Proces się rozpoczął, a duch w narodzie nie ginie.

Majdan dziś – miejsce wiecznego smutku i niewysłowionej pamięci.

Majdan – miejsce wiecznej nadziei i jedności Ukraińców.

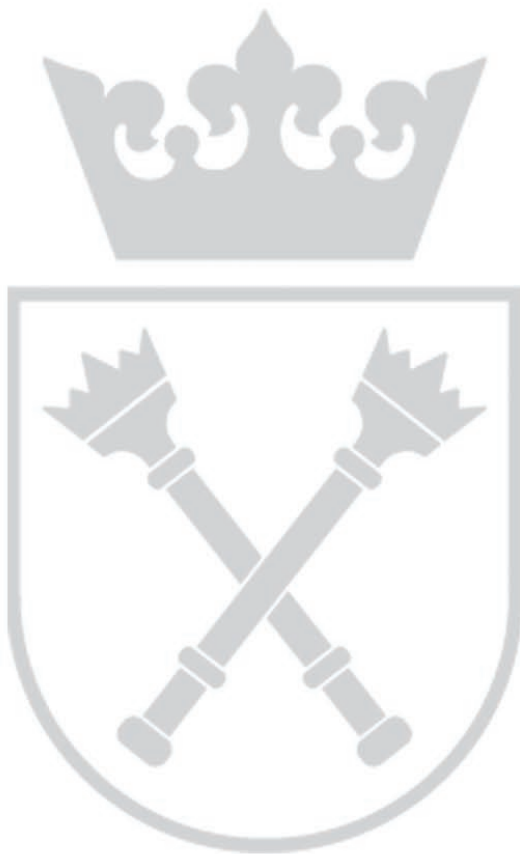
Majdan – miejsce, w którym zmarli i żyją moi osobiści bohaterzy.

Majdan – to tłum milionów ludzi, którzy mówią do ciebie *przepraszam*.

<sup>25</sup> <http://www.religion.in.ua/main/analitica/24364-majdan-i-cerkvi.html> [odczyt: 13.03.2014].

Majdan – to jest barykada kanapek.  
Majdan – to dobre oczy przez czarne osłony masek.  
Majdan – to jest miejsce spotkań z prawdziwymi przyjaciółmi.  
Majdan – to dziewczyny, które stale robią herbatę.  
Majdan – to babcie z gorącym bulionem i pierogami.  
Majdan – to jedno serce, jeden żywy organizm.  
Majdan... Aby go zrozumieć, trzeba tam być. Żyć nim. Zaufać mu.

(Irina Kolotylo)<sup>26</sup>



<sup>26</sup> <http://kolotyloka.blogspot.com> [odczyt: 17.03.2014].